

Potomkowie Edmunda Saporskiego (Sebastiana Wosia) z Brazylii



Edmund Leinig Saporski, wnuk Edmunda Saporskiego, ojca

kolonizacji polskiej w Brazylii (drugi z prawej), podczas wizyty w Polsce w lipcu 1962 r., fot. arch. Emanuela Saporski Santi

*

Joanna Sokołowska-Gwizdka (*Austin, Teksas*)

Co jakiś czas otrzymuję listy od czytelników ze świata, którzy w magazynie „Culture Avenue” znajdują unikalne informacje, dotyczące ich rodzin. Tak było w przypadku pani Emanuela Saporski Santi, praprawnuczki Sebastiana Wosia (nazywającego się na emigracji Edmund Saporski), który w 1867 roku wyemigrował z Siólkowic Starych na Śląsku do Ameryki Południowej. Najpierw osiedlił w Urugwaju, a potem przeniósł do Brazylii. Pamiętając, jak trudne warunki mieli jego rodacy, którzy często przymierali głodem, postanowił sprowadzić ich do Brazylii. Dlatego nazywany jest ojcem kolonizacji polskiej w Brazylii. Jako pierwszy Polak pełnił funkcję posła do parlamentu stanowego. W 1924 roku został przez Rząd Polski odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski. W Kurytybie jest ulica: „Rua Edmondo Saporski”. Artykuł Franciszka Sośnika, o tej niezwykłej postaci, ukazał się 25 stycznia 2018 r. W maju 2024 roku napisała pani Emanuela Saporski - *Bardzo miło mi było przeczytać artykuł o moim prapradziadku Sebastianie Wosiu* - zaczęła. Poprawiła nazwisko wnuka, który odwiedził Polskę, czyli jej dziadka. Poprosiłam, czy chciałaby napisać o sobie.

Diretor do «CORREIO» Vai a Polônia



O JORNALISTA EDMUNDO LEINIG SAPORSKI, DIRETOR DO "CORREIO DO PARANÁ", PARTIU NA MADRUGADA DE ONTEM, COM DESTINO AO RIO DE JANEIRO, DE ONDE, HOJE, DEVERÁ SEGUIR VIAGEM COM DESTINO A FRANÇA. NESTE PAÍS, PERMANECERÁ DOIS DIAS, RUMANDO, A SEGUIR, PARA A POLÔNIA, ONDE PERMANECERÁ 20 DIAS, COMO CONVIDA-

DO DO GOVÉRNO POLONÉS. NAQUELE PAÍS, O SR LEINIG SAPORSKI CUMPRIRÁ EXTENSO PROGRAMA DE VISITAS, POR OCASIÃO DO MÊS CORRENTE, QUE ASSINALA O ANIVERSÁRIO DA NAÇÃO AMIGA. NO FLAGRANTE, O DIRETOR DESTA FOLHA, QUANDO EMBARCAVA, ONTEM, NA ESTAÇÃO RODOVIÁRIA, PARA O RIO DE JANEIRO.

Artykuł w „Jornal Correio do Paraná” („Dziennik Kurier Stanu Parana”), na temat wizyty Edmunda Leinig Saporskiego w Polsce w 1962 r., fot. arch. Emanuela Saporski Santi

*

Przytaczam list Emanuela Saporski Santi przetłumaczony z języka portugalskiego przez profesora Zygmunta Wojskiego, byłego wykładowcy Uniwersytetu we Wrocławiu:

Dzień dobry Pani Joanno!

Mój pradziadek, który nazywał się Edmundo d'Oliveira Saporski,

pracował z Sebastianem Edmundem Saporskim jako mierniczy.

Mój dziadek, Edmund Leinig Saporski, był radnym i prefektem Miasta Kurytyba, stanu Parana w Brazylii. To on pojechał do Polski. Dokładna data to lipiec 1962 roku. Był zaproszony na spotkanie przedstawicieli Polaków na świecie. To spotkanie odbyło się we Wrocławiu i właśnie w tym roku pojechał do Starych Siołkowic. Był wówczas Redaktorem Naczelnym pisma „Jornal Correio do Paraná” („Dziennik Kurier Stanu Parana”), w którym zamieszczał publikacje na temat Polski i pochodzących z Polski osób.

Ja zawsze interesowałam się historią mojej rodziny i postanowiłam poszukać więcej informacji historycznych. I tak mogłam się dowiedzieć, że on był dobrym człowiekiem, który pomagał swoim rodakom, nikt nie opuszczał jego domu nie uzyskawszy pomocy. Przyjmował także u siebie ludzi na ważnych stanowiskach, a Maria d'Oliveira, jego żona zawsze mu towarzyszyła w takich okazjach.

Ja i moja siostra Daniela Saporski byliśmy w zeszłym roku na obchodach 800-lecia Starych Siołkowic. Byliśmy wzruszone, że poznałyśmy miejsce urodzenia naszego prapradziadka. Mogłyśmy też zobaczyć dom, w którym mieszkał. Poznałyśmy wiele osób bardzo życzliwych i gościnnych.

Wydawało nam się, że jesteśmy otoczone przyjaciółmi od zawsze. Pani Naczelniczka Gminy Popielów, Sybilla Stelmach i pan Zastępca Naczelniczki, Artur Kansy-Budzicz zaprosili nas na przyjęcie i objazd miejscowości, gdzie realizowane są rozmaite projekty rozwoju regionalnego. Byłam bardzo zaskoczona i szczęśliwa, że mogłam zobaczyć to wszystko, czego byłam naocznym świadkiem. W ich towarzystwie wzięłyśmy udział w wielu uroczystościach związanych z historią Starych Siólkowic, a także w obchodach 150 rocznicy Straży Pożarnej.

Dla nas było to niezapomniane przeżycie. Mamy nadzieję, że wkrótce znowu tam wrócimy, aby spotkać się ponownie z naszymi przyjaciółmi i odwiedzić to cudowne miejsce.

Z wyrazami szacunku - Emanuela Saporski Santi

Artykuł Franciszka Sośnika o Sebastianie Wosiu:

Sebastian Woś - ojciec kolonizacji polskiej w Brazylii

Strona poświęcona Starym Siólkowicom:

Znani i nieznani siołkowiczenie - Sebastian Edmund Woś-
Saporski (1844 - 1934). 150 - lecie emigracji do Brazylii